

POSTANOWIENIE Z DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 2011 R.

I KZP 11/11

Gdy pokrzywdzonym przestępstwem ściganym na wniosek, jest więcej niż jedna osoba, to każda z nich może skutecznie złożyć wniosek o ściganie, także, jeżeli wykonuje jako osoba najbliższa prawa zmarłego pokrzywdzonego na podstawie art. 52 § 1 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik.

Sędziowie SN: B. Skoczowska, J. Sobczak (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Generalnej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Stanisława K., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 października 2011 r., przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w Z., postanowieniem z dnia 28 czerwca 2011 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy osoby najbliższe dla nieżyjącego pokrzywdzonego mogą na podstawie art. 52 § 1 k.p.k. wykonywać jego prawa również w zakresie złożenia wniosku o ściganie osoby najbliższej o czyn z art. 284 § 1 k.k.?

w przypadku odpowiedzi negatywnej:

Czy żona nieżyjącego pokrzywdzonego działając w ramach art. 36 § 2 k.r.o. może złożyć wniosek o ściganie osoby najbliższej o czyn z art. 284 § 1 k.k. w stosunku do całości szkody stanowiącej do śmierci pokrzywdzonego małżonka ich majątek wspólny?”

p o s t a n o w i ł odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Małżonkowie Helena i Józef K. żyli w małżeńskiej wspólnocie majątkowej (wspólność ustawowa). Małżonkowie nigdy nie zawierali umów majątkowych i nigdy nie uzyskali rozdzielności majątkowej. Małżeństwo zostało zawarte przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. 2004 r. Nr 162, poz. 1691), zmieniającej m. in. dotychczasową treść art. 31 k.r.o. Z małżeństwa Heleny i Józefa K. pochodziło dwóch synów – Stanisław i Edward. Małżonkowie zarobione pieniądze deponowali w banku na odrębnych lokatach. Helena K. zdeponowała w Banku BPH na dwóch lokatach terminowych kwotę 50 000 zł, upoważniając syna Stanisława K. do dysponowania pieniędzmi zdeponowanymi na obu lokatach. W dniu 10 stycznia 2003 r. Stanisław K., legitymując się udzielonym mu pełnomocnictwem, jednak bez wiedzy i zgody matki – zlikwidował obie lokaty, pobierając łącznie kwotę 68 079, 30 zł. O fakcie tym Helena K. dowiedziała się w 2004 r. i zażądała od niego zwrotu pieniędzy. Stanisław K. nie zadośćuczynił jej żądaniu. Do śmierci Józefa K., która nastąpiła w 2005 r., żadne z małżonków nie złożyło wniosku o ściganie syna Stanisława K. Dopiero w dniu 23 maja 2006 r. Helena K. złożyła doniesienie wraz z wnioskiem o ściganie syna, któremu zarzuciła przywłaszczenie kwoty 68 079, 30 zł.

Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z dnia 21 maja 2009 r. uznał oskarżonego Stanisława K. za winnego popełnienia czynu z art. 284 § 1 k. k. i przywłaszczenia sobie kwoty 68 079, 30 zł, zobowiązując go równocześnie na podstawie art. 72 § 2 k. k. do naprawienia w całości szkody przez zwrot Helenie K. przywłaszczonej kwoty. Wyrok ten został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 28 września 2009 r. Rozpoznając sprawę

ponownie, Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z dnia 22 lutego 2011 r. uznał oskarżonego za winnego czynu z art. 284 § 1 i przywłaszczenia sobie kwoty 34 039, 65 zł, zobowiązując jednocześnie do naprawienia w całości wyrządzonej szkody przez zwrot kwoty 34 039, 65 zł. Apelacje od tego wyroku złożyli: oskarżycielka posiłkowa Helena K. oraz dwaj obrońcy oskarżonego. Helena K. domagała się m. in. zmiany wyroku i ustalenia, że oskarżony przywłaszczył sobie kwotę 68 079, 30 zł, i w konsekwencji – orzeczenia naprawienia szkody w takiej wysokości.

Rozpoznając apelacje Sąd Okręgowy w Z. uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i sformułował przytoczone w części dyspozytywnej postanowienia pytanie – „czy osoby najbliższe dla nieżyjącego pokrzywdzonego mogą na podstawie art. 52 § 1 k. p. k. wykonywać jego prawa również w zakresie wniosku o ściganie osoby najbliższej o czyn z art. 284 § 1 k. k.?”. W przypadku odpowiedzi negatywnej, dodatkowo przedstawił pytanie „czy żona nieżyjącego pokrzywdzonego działając w ramach art. 36 § 2 k. r. o. może złożyć wniosek o ściganie osoby najbliższej o czyn z art. 284 § 1 k. k. w stosunku do całości szkody stanowiącej do śmierci małżonka ich majątek wspólny?”. Formułując pytania prawne, Sąd Okręgowy w Z. ograniczył się jedynie do wskazania, że – jego zdaniem – ani orzecznictwo sądowe, ani doktryna, nie rozwiązują jednoznacznie kwestii podniesionych w postawionych pytaniach. Nie podjął też próby rozwiązania przedstawionych wątpliwości, zauważając jedynie, że przestępstwo z art. 284 § 1 k. k. należy do przestępstw względnie wnioskowych oraz do stwierdzenia, że brak odpowiedzi co do tego, jaki jest status małżonków jako pokrzywdzonych w zakresie ochrony ich majątku dorobkowego.

Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł na piśmie o odmowę podjęcia uchwały - podnosząc, że problem przedstawiony przez Sąd Okręgowy

w Z. „jest w istocie pozorny i nie wymaga dokonania zasadniczej wykładni przepisu art. 52 § 1 k.p.k.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należy przyznać rację stanowisku zaprezentowanemu we wniosku pisemnym prokuratora Prokuratury Generalnej, że brak jest podstaw do podjęcia uchwały. Przepis art. 441 § 1 k.p.k., stanowiący podstawę wystąpienia sądu odwoławczego do Sądu Najwyższego, kreuje instytucję procesową, która stanowi wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Sąd odwoławczy zatem w pierwszej kolejności sam zobowiązany jest dokonać wykładni wchodzących w grę przepisów, a dopiero w sytuacji, w której nie jest w stanie wyjaśnić wątpliwości interpretacyjnych, może zwrócić się do Sądu Najwyższego o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy. Aby jednak przedstawione zagadnienie prawne doprowadziło do podjęcia uchwały, spełnione być muszą warunki wynikające zarówno z art. 441 § 1 k.p.k., jak i jego wykładni zawartej w piśmiennictwie i utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. Po pierwsze, przedstawione zagadnienie prawne powinno się wyłonić podczas rozpoznawania środka odwoławczego. Po drugie, musi wymagać dokonania zasadniczej wykładni ustawy, co oznacza, że zagadnienie to ma charakter ściśle prawny i dotyczy istotnego problemu interpretacyjnego, a więc przepisu lub przepisów, które są lub mogą być rozbieżnie interpretowane w praktyce sądowej, są wadliwie lub niejasno sformułowane, a nadto dotyczą zagadnień ważnych, mających podstawowe znaczenie dla prawidłowego rozumienia i stosowania prawa. Po trzecie wreszcie, musi istnieć bezpośredni związek pomiędzy przedstawionym zagadnieniem prawnym a rozpoznawaną przez sąd odwoławczy sprawą. Innymi słowy, nawet istotne, rzeczywiste i wymagające zasadniczej wykładni problemy interpretacyjne muszą mieć jeszcze znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanego środka odwoławczego. Nie mogą więc być to, nawet ważne do funkcjonowania prawa w praktyce, problemy o cha-

rakterze abstrakcyjnym (zob. R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego, Kraków 2001, s. 254 – 261, 352 – 371; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., I KZP 16/98, OSNKW 1998, z. 11-12, poz. 48; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2006 r., I KZP 20/06, OSNKW 2006, z. 10, poz. 89; z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 10/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 47, z dnia 30 czerwca 2008 r., I KZP 14/08, R – OSNKW 2008, poz. 1360; z dnia 30 września 2010, I KZP 16/10, OSNKW 2010, z. 11, poz. 96).

Odnosząc te wymogi do przedstawionego zagadnienia prawnego i sprawy będącej przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Z., stwierdzić należy, że wskazany problem, jakkolwiek zdaje się łączyć bezpośrednio z rozpoznawaną apelacją, nie wymaga pogłębionej analizy i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, których dopatruje się Sąd Okręgowy. Przepis nie jest też sformułowany w sposób niejasny czy wątpliwy. Wręcz przeciwnie, z treści art. 52 § 1 k.p.k. wynika jasno i jednoznacznie, że w razie śmierci pokrzywdzonego, prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe, a w wypadku ich braku lub nieujawnienia – prokurator, działając z urzędu.

Na tle brzmienia przywołanego przepisu, pomimo wskazanych przeszkód do podjęcia uchwały, wypadało poczynić kilka uwag. Po pierwsze, wypada zauważyć, że treść art. 52 § 1 k.p.k. odwołuje się do pojęcia „osoba najbliższa” zdefiniowanego w art. 115 § 11 k.k. W myśl tego przepisu, osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii i stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. W świetle powyższego, nie ulega wątpliwości, że Helena K. jest „osobą najbliższą” w stosunku do swojego zmarłego męża, Józefa K. – a więc może po jego śmierci wykonywać prawa, które by mu przysługiwały, gdyby żył. Jest rzeczą niewątpliwą, że kwota, o której przywłaszczenie oskarżony jest

Stanisław K. stanowiła przedmiot wspólności majątkowej (wspólność ustawowa), która nie ustała aż do chwili śmierci Józefa K. Zważywszy, że przywłaszczenie pieniędzy miało nastąpić w 2003 r., a więc jeszcze za życia Józefa K., to pokrzywdzonymi tym czynem była zarówno Helena K., jak i Józef K. W literaturze podkreśla się jednoznacznie, że osoby najbliższe w razie śmierci pokrzywdzonego mogą wytoczyć powództwo cywilne o przysługujące im roszczenia majątkowe wynikające z popełnienia przestępstwa (art. 63 § 3 k.p.k.), a także wstąpić w prawa zmarłego powoda cywilnego i dochodzić przysługujących im roszczeń (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom 1, Warszawa 2011, s. 296). Za kontrowersyjną uznaje się w doktrynie kwestię uprawnienia prokuratora do zainicjowania postępowania w sprawie o czyn ścigany na wniosek, jeżeli pokrzywdzony przed skorzystaniem ze swojego uprawnienia zmarł (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: op.cit., s. 296 – 297). Taka sytuacja nie występuje jednak w przedmiotowej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku, gdy pokrzywdzonym przestępstwem ściganym na wniosek jest więcej niż jedna osoba, to każda z nich może skutecznie złożyć wniosek o ściganie, także, jeżeli wykonuje jako osoba najbliższa prawa zmarłego pokrzywdzonego na podstawie art. 52 § 1 k.p.k. Przy wielości pokrzywdzonych czynem ściganym względnie na wniosek (np. w postępowaniu o przestępstwo określone w art. 284 § 1 w zw. z § 4 k.k.), do ścigania wystarczy wniosek choćby jednego pokrzywdzonego (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym, wyd. 3, Kraków 2003, s. 77; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom 1, Warszawa 2004, s. 100; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 października 1997 r., II KKN 300/97, Prok. i Pr. – wkł. 1998, z. 5, poz. 7; z dnia 24 kwietnia 1990 r., WR 116/90, OSNKW 1991, z. 1-3, poz. 6; z 3 listopada 1971, I KR 183/71, OSNKW 1972, z. 3, poz. 52).

Zwrócić wypada na koniec uwagę Sądowi Okręgowemu, iż prowadzi sprawę nie o stwierdzenia praw do spadku czy dział spadku, na co zdaje się wskazywać część luźnych uwag zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w T. z 22 lutego 2011 r., lecz sprawę o przestępstwo z art. 284 § 1 k. k., w której Helena K. wniosła o ściganie swojego syna Stanisława K.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.